Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) MAŁA POHULANKA 10—7.

Nr. 1214.-

Wilno, dnia 30 stycznia 1935 r.-

Treść numeru:

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"R y t a s" o B a ł t y c k i e j E n t e n c i e P r a s o w e j ."Rytas" Nr.23 z 28.I.1935 r. Artykuł dr.Pakalniszkisa p.t. "Bałtycka Ententa Prasowa". Streszczenie:

Konferencja Bałtyckiej Ententy Prasowej, jaka się odbyła 26-27 stycznia w Kownie, nie jest pierwszą konferencją Ententy. Jest to trzecia z rzędu konferencja, lecz jej znaczenie polityczne jest bodaj z tego względu większe, że odbyła się ona akurat w czasie, kiedy akcja polityczna w Europie Wschodniej szczególnie się ożywiła w związku z aktualizacją kwestji paktu wschodniego.

Związek polityczny państw bałtyckich nabiera coraz większego nietylko lokalnego, lecz również międzynarodowego znaczenia. Szczególnie od chwili wyłonienia się idei paktu wschodniego i podjęcia ostrej akcji za i przeciw temu projektowi, związek polityczny trzech państw bałtyckich doczekuje coraz większej oceny na forum międzynarodowem, staje się w walce o pakt wschodni coraz ważniejszym czynnikiem politycznym, którego porównawczą wagę zaczyna już w całej pełni oceniać również wielka polityka. Związek bałtycki stał się znamiennym czynnikiem politycznym, zadziwiając wszystkich sceptyków, którzy nie chcieli przypisywać związkowi jakiejś znaczniejszej roli w polityce.

Każdy problem polityczny, przekraczajacy granice specyficznych interesów jakiegoś państwa przy ocenie natyka się zwykle na trudności. Z tego względu każdy kraj ocenia taki problem nieco inaczej. Pakt wschodni uzyskał zasadniczą zgodę całej Ententy państw bałtyckich chociaż motywy tej zgody nie były w tych państwach jednakowe ze względu na różne interesy specyficzne członków Ententy. Mimo to, o ile mogły istnieć odcienie, istota problemu pozostaje ta sama. Dziennikarze łotewscy i estońscy, którzy bawili w Kownie, mieli - jak się należy spodziewać - okazję do przekonania się,iż kwestje Europy Wschodniej, które mają być rozstrzygane przy pomocy paktu wschodniego, są w istocie wspólne i równe dla wszystkich trzech państw bałtyckich.

Całkiem słuszne są słowa ministra Lozoraitisa, który otwierając konferencję prasową oświadczył, iż Estończycy i Łotysze, bawiąc w Litwie, będą mieli okazję do poinformowania się, jak te problemy wyglądają na miejscu.

Przed prasą krajów bałtyckich roztaczają się obecnie perspektywy dokonania wielkiej pracy nad zbliżeniem tych trzech narodów. W ten sposób wzmocnią się stosunki wzajemne.

Znaczenie polityczne związku państw bałtyckich wzrosłoby jeszcze bardziej, gdyby do związku tego przystąpiła również Finlandja. Wykazuje ona wiele przychylności sojuszowi trzech państw bałtyckich, lecz zanim się do sojuszu tego przyłączy, jeszcze sporo wypadnie dołożyć wysiłków.

Prasa krajów bałtyckich powinnaby właśnie zmierzać do współpracy z Finlandją. Poza prasą mogłyby się wiele przyczynić do zbliżenia szkoły w krajach bałtyckich, wprowadzając wspólnie obrany język do programów i zachęcając uczniów do jego opanowania.

Należy się spodziewać i życzyć, by Bałtycka Ententa Prasowa po przezwyciężeniu trudności organizacyjnych zaczęła pozytywnie pracować.-

K r o n i k a .

P i s m a n i e m i e c k i e a z m i a n a o r d y n a c j i w y b o r c z e j d o S e j m i k u k ł a j p e d z k i e g o . Radjo Kowieńskie /z 29.I.1935/:"Liet.Aidas" donosi, iż niemieckie pisma narodowo-socjalistyczne w związku ze zmianą ordynacji wyborczej do Sejmiku kłajpedzkiego zamieściły szereg sensacyjnych artykułów, w których usiłują przekonać, że Litwa pogwałciła statut autonomji.

Prasa niemiecka domaga się interwencji państw sygnatarjuszy konwencji kłajpedzkiej. Pozatem prasa niemiecka zamieszcza sensacyjną wiadomość, iż jakoby w zwiazku ze sprawą zagłębia Saary Litwa skoncentrowała w Kłajpedzie swe siły zbrojne i na wypadek jakiegoś starcia zbrojnego pomiędzy Niemcami i Francją zamierzała siłą oderwać część Prus Wschodnich.

"Liet.Aidas" zaznacza, iż wiadomość ta świadczy o tem, jak dalece posunięta jest antylitewska propaganda niemiecka.-

"M u s ų R y t o j u s" o niebezpieczeństwie wojny. Radjo Kowieńskie /z 29.I.1935/:"M.Rytojus" w obszernym artykule stwierdza, że wiele się mówi o niebezpieczeństwie wojny. Domorośli politycy litewscy oraz agenci wrogów Państwa Litewskiego usiłują przekonać, iż lada dzień Niemcy mogą wkroczyć na teren Państwa Litewskiego. Wiele się mówi również o niebezpieczeństwie grożącem ze strony Polski. W zwiazku z tem "M.R." zapewnia, że Litwa nie jest znowuż tak słaba, by można było nią bezkarnie zawładnąć.-

Wzmocnienie niemieckiej propagandy radjowej przeciwko Litwie w ujęciu "R y t a s a". "Rytas" Nr.23 /I.1935/:Radjostacja niemiecka w Heilsbergu /Prusy Wschodnie/ ma wzmocnić propagandę przeciwko Litwie, gdyż podwyższa swą moc do 100 kilowatów. Radjostacja w Heilsbergu znajduje się między Królewcem a Tylżą niedaleko obszaru Kłajpedy. W ten sposób agitacja hitlerowska prowadzona przez radjo zostanie znacznie wzmocniona.-

Karykatura na Turską-Bandrowską i Marszałka Piłsudskiego. "Sekmadienis" Nr.4 /I.1935/ zamieszcza na pierwszej stronie karykaturę przedstawiającą siedzącego za stołem i zatykającego sobie uszy Litwina, przed którym stoi śpiewaczka Turska-Bandrowska w królewskim płaszczu i z koroną Jadwigi na głowie. Śpiewaczka trzyma w ręku nuty, na których okładce widnieje polski Orzeł. Za śpiewaczką ukrywa się Marszałek Piłsudski. Karykatura nawiazuje do odśpiewania przez Bandrowską-Turską polskiej piosenki, co pociągnęło za sobą zakaz dalszych koncertów śpiewaczki. Napis pod karykaturą głosi: "Nie jesteś Jadwigą, a ja nie jestem Jagiełłą, a więc nie uda ci się mnie zbałamucić" /głos Kowna/. Karykatura nosi tytuł "Niekiedy historja się nie powtarza".-

Pogłoski o rozbiorze Litwy w ujęciu "L i e t. Ž i n i o s". "Liet.Žinios" Nr.23 /I.1935/:"Halo Nowiny" w Pradze komunikują, że wGenewie wyczekuje się z wielkiem zainteresowaniem, jaką pozycję zajmie Polska w stosunku do paktu wschodniego. W pewnych sferach Genewy twierdzą, że Polska nie może się przyłączyć do paktu wzajemnej pomocy, gdyż traktat polsko-niemiecki przewiduje tajną klauzulę w sprawie wzajemnej pomocy zarówno w dziedzinie politycznej, jak militarnej. Ten tajny traktat polsko-niemiecki skierowany jest na Wschód i ma na celu realizację znanych zamiarów niemieckich i polskich w stosunku do Ukrainy Sowieckiej. Chodzi mianowicie o to, że Polska ma otrzymać Ukrainę Sowiecką, wyrzekając się Korytarza w Prusach Wschodnich. Pozatem Polska uzyska pełna satysfakcję w sprawie wileńskiej, zaś Niemcom zostanie zwrócona Kłajpeda. Innemi słowy nastąpi rozbiór Ukrainy Sowieckiej i Litwy.-

Dokoła konferencji Bałtyckiej Ententy Prasowej. "Liet.Aidas" Nr.23 /I.1935/: 26 stycznia odbyła się w Kownie konferencja Bałtyckiej Ententy Prasowej. Wysłuchano sprawozdań narodowych komitetów estońskiego i łotewskiego w sprawie sytuacji prasy w Estonji i Łotwie, poczem w imieniu komitetu litewskiego p.W.Kemežys wygłosił sprawozdanie z działalności lit. Zwiazku Dziennikarzy. Następnie prezes lit.Komitetu Narodowego p. Dailide wyłożył kwestje uzgodnienia współpracy prasy trzech państw bałtyckich, proponując stworzenie w tym celu stałego organu, który troszczyłby się o rozstrzyganie wynikajacych kwestyj i pogłębianie współpracy.-

27 stycznia przedstawiciele prasy łotewskiej i estońskiej wyjechali z Kowna.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a.

Założenie funduszu medycyny i opieki społecznej. "Sekmadienis" Nr.4 /I.1935/:Wysunięto projekt założenia funduszu medycyny i opieki społecznej, którego celem byłoby udzielanie możliwie taniej opieki społecznej i pomocy lekarskiej szerokim masom ludności.-

Doroczne zebranie T-wa Prawników. "L. Žinios" Nr.23 /I.1935/:26 stycznia odbyło się w Kownie doroczne zebranie T-wo Prawników litewskich. Prezesem T-stwa jest Włodzimierz Stankiewicz, zaś wiceprezesem M.Römer. Dochody T-wa wyniosły w roku ubiegłym przeszło 20 tys.litów, zaś wydatki przeszło 9 tys.lt.T-wo wydaje pismo "Teise"/Prawo/.-

Z b i o r o w e "p a s z p o r t y w i l e ń s k i e" ."Lietuvos Žinios" Nr.23 /I.1935/:Różne organizacje i urzędy nabywają zbiorowe "paszporty wileńskie" w Kownie i na prowincji. Tak np. pracownicy nadleśnictwa orańskiego nabyli zbiorowy "paszport wileński" i wkleili doń znaczków wileńskich na sumę 141 litów 50 centów.-

Z e b r a n i e r z e m i e ś l n i k ó w l i t e w s k i c h w K o w n i e ."Liet.Aidas" Nr.23 /I.1935/:27 stycznia odbyło się w Kownie zebranie Związku Rzemieślników-Litwinów. Na zebraniu wygłosił m.in. referat dyrektor Centralnego Biura Statystycznego dr.D. Micuta na temat zatrudnienia Litwinów w rzemiosłach, handlu i przemyśle.-

P r z e w i e z i e n i e z w ł o k m a t k i D a r i u s a d o L i t w y .Radjo Kowieńskie /z 29.I.1935/:"Liet.Aidas" donosi, iż Komitet Budowy Pomnika Dariusa w Ameryce postanowił przewieść do Litwy zwłoki niedawno zmarłej marki Dariusa.-

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

D o k o ł a p r o c e s u h i t l e r o w c ó w ."Sekmadienis" Nr.4 /I.1935/:Odbywa się w dalszym ciągu procesu przesłuchiwanie świadków i oskarżonych.

Zebrano już przeszło 1000 opisów procesu kłajpedzkiego z prasy całego świata. W większości wypadków opisy są utrzymane w tonie przychylnym dla Litwy.-

T a r c i a m i ę d z y f r a k c j a m i S e j m i k u k ł a j p e d z k i e g o ."Liet.Aidas" Nr.23 /I.1935/:Prezes Dyrektorjatu kłajpedzkiego podjął narady z prezesem Volkspartei Betke w sprawie uzupełnienia składu Dyrektorjatu. Betke odmówił jednak rozmów, nie podając wcale motywów. W ten sposób wysiłki w kierunku porozumienia z Volkspartei nie dały dotychczas z nieznanych przyczyn rezultatów dodatnich.

Frakcja litewska Sejmiku kłajpedzkiego otrzymała oficjalne zawiadomienie, że 28 stycznia zwołuje się zwykła sesja Sejmiku. W związku z tem frakcja poleciła członkowi swemu Borchertowi porozumienie z frakcją Volkspartei w sprawie utworzenia prezydjum Sejmiku. 24 stycznia odbyła się narada, przyczem przedstawiciele Volkspartei oświadczyli, że uważają za stosowne naradzanie się z frakcją litewską dopiero po rozpoczęciu posiedzenia Sejmiku, kiedy się już ustali quorum. Na propozycję p.Borcherta, iż bardziej celowe byłoby porozumienie się przed sesją, przedstawiciele Volkspartei odpowiedzieli odmownie.-

A n t y l i t e w s k a p r o p a g a n d a n a o b s z a r z e K ł a j p e d y ."Ostsee-Beobachter" /z 27.I.1935/: Mimo, iż 126 kłajpedzian ma dziś spowodu swej antypaństwowej akcji odpowiadać przed Sądem Wojennym w Kownie, propaganda narodowych socjalistów i teror na obszarze Kłajpedy prowadzone są w ostatnich tygodniach w dalszym ciągu i na tę samą skalę. Ośrodkiem całej tej akcji jest Kłajpeda, która co tydzień podaje hasła propagandowe. Hasła te rozchodzą się następnie po całym obszarze przez podróżujących agentów różnych firm. Na obszarze Kłajpedy zorganizowane są trzy różne grupy, które służą celom propagandy narodowych socjalistów, uprawiają teror i głoszą fałsze. Do pierwszej grupy należą pracownicy sklepów, terminatorzy, małorolni, bezrolni i wszyscy ci, którzy się nie obawiają większej odpowiedzialności. Głównem zadaniem tej grupy jest rozsiewanie przeróżnych oszczerstw przeciwko rządowi litewskiemu, Litwie i Dyrektorjatowi. Grupa ta straszy ludność, że jak przyjdzie Hitler - a przyjdzie z pewnością - wtedy wszyscy wierni Państwu Litwini i lojalni obywatele zostaną wymordowani. Rolników zachęca się do niepłacenia podatków, dowodząc, że w ten sposób Dyrektorjat prędzej zbankrutuje. Zadaniem tej grupy jest również prowadzenie ostrej akcji przeciwko prasie nie narodowo-socjalistycznej.

Do drugiej grupy należą osoby wyżej postawione, których zadaniem jest potwierdzanie rozpuszczanych plotek, oszczerstw i pogróżek oraz psychologiczne oddziaływanie na ludność. Do grupy tej należą kupcy, obszarnicy, lekarze, aptekarze.

Do trzeciej grupy tej organizacji należą urzędnicy, nauczyciele, duchowni, komiwojażerowie. Grupa ta jest najniebezpieczniejsza. Szczególnie urzędnicy, korzystając ze swego stanowiska dowiadują się o nastawieniu każdego obywatela i o "niepożądanych elementach" natychmiast komunikują o tem agentom pierwszej grupy, którzy rozwijają niezwłocznie akcję przeciwko tym "niepożądanym osobom".

Ta trzecia grupa działa całkiem biernie, gdyż członkom jej grozi o wiele większa odpowiedzialność.

Pole działalności organizacji żywiołów antypaństwowych jest bardzo szerokie. Mają one specjalną organizację dla utrzymania kontaktu i wywiadu. Mają swych kurjerów, korzystających z motocyklów, rowerów i t.p. Na ulicach bywają nawet wystawiane patrole, które śledzą za wszystkiem, co się dzieje w mieście. Żywioły antypaństwowe rozwinęły swą akcję także przeciwko niektórym należącym do Żydów sklepom. Kilka firm utraciło swą klijentelę, rekrutującą się ze sfer niemieckich. Niemiecki konsul generalny nie daje przedstawicielom tych firm wiz na wyjazd do Niemiec.

Obok tej sieci propagandy i teroru działa dobrze zorganizowana sieć szpiegowska. Agenci tej sieci łażą między Litwinami, by zakomunikować wszystkie podsłuchane rozmowy jak najprędzej centrali, która zużywa część tych wiadomości dla propagandy prowadzonej na terenie Kłajpedy, zaś część przekazuje t.zw."Heimatdienst",prowadzącemu propagandę zapomocą niemieckiego radja.

Okręgowa komisja wyborcza w Kłajpedzie. "Liet.Aidas" Nr.23 /I.1935/:Prezes Dyrektorjatu kłajpedzkiego wyznaczył już okręgową komisję wyborczą, w skład której wchodzą radca podatkowy obszaru Kłajpedy Taleikis, jako prezes oraz Arnaszius, Gailus, Mickus i Dovilas, jako członkowie.-

Posiedzenie Sejmiku Powiatowego. "Liet. Aidas" Nr.23 /I.1935/:Na zwołanym na dzień 26 stycznia posiedzeniu Sejmiku Powiatowego wyraził prezes Sejmiku Toliszius nadzieję, że członkowie Sejmiku w r.b. wykażą chęć pracy korzystnej dla powiatu. W trakcie posiedzenia członek Sejmiku Powiatowego Kilus przeczytał jakiś protest, który potem schował do kieszeni tak, że protest ten nie został zaprotokułowany. Następnie Kilus i jego zwolennicy opuścili posiedzenie i w ten sposób zburzyli quorum. Posiedzenie zostało przerwane.-

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

"Vilniaus Rytojus" o sytuacji języka litewskiego w Wileńszczyźnie. "Vil.Ryt." Nr.9 z 30.I.1935 r. Art.p.t."Język litewski na scenie".Streszczenie:

Język litewski w Wileńszczyźnie nie wszędzie ma prawo obywatelstwa. W życiu prywatnem /w rodzinach i na zebraniach/ mają Litwini prawo mówić po litewsku. Gdzieniegdzie język litewski można usłyszeć w kościołach i szkołach. To bodaj są wszystkie miejsca, gdzie język litewski ma jakie takie prawa. Pozatem słyszy się miejscami język litewski ze sceny podczas litewskich wieczorków i przedstawień. Objaw taki jest - rzecz prosta - godzien uznania, gdyż świadczy, że bez względu na różne okoliczności Litwini wileńscy wykazują swą żywotność gdzie tylko można. Obowiązkiem Litwinów jest przeto dbać o to, by na scenie język litewski utrzymał należne sobie miejsce i szacunek.-

Kronika.

"Vil.Rytojus" o zakazach zebrań litewskich w pow.grodzieńskim. "Vil.Ryt." Nr.9 /I.1935/ zamieszcza korespondencję ze wsi Jaskonie gminy porzeckiej pow.grodzieńskiego. Autor korespondencji uskarża się na niezezwalanie przez miejscowy posterunek policji zebrań, majacych na celu czytanie pism litewskich, śpiewanie, zabawy i t.p.-

Rewizje i areszty w ujęciu "Vil.Ryt." "Vil.Ryt." Nr.9 /I.1935/ zamieszcza korespondencję z Wardziukiemów pow.święciańskiego. Autor korespondencji pisze, że dnia 13 stycznia w Wardziukiemach w miejscowym oddziale T-wa św.Kazimierza dokonane zostały rewizje u prezesa E.Umbrasasa, bibljotekarza J.Umbrasasa i członka komisji rewizyjnej P.Umbrasasa. Po rewizji wzmiankowane osoby zostały aresztowane i sprowadzone na posterunek policji w Dukszatach. Stamtąd zaś 15 stycznia zaprowadzono ich do Święcian, gdzie przesłuchano i nazajutrz zwolniono. Wymęczeni ludzie, którzy całą dobę nie jedli, szli piechotą do domu odległego o 50 km.

Ukaranie proboszcza w Hoduciszkach. "Vil.Ryt." Nr.9 /I.1935/:Proboszcz w Hoduciszkach ks.Benedykt Krisztopanis skazany został przez Starostę święciańskiego na 500 złotych grzywny z zamianą na dwa tygodnie aresztu za odprawienie w dniu 9 października 1934 r. w kościele hoduciskim żałobnego nabożeństwa.-